

Atak na zbrodniczą mafię

(Dokończenie ze str. 1-ej)

p. Skokowskiego, lecz ta, podpisana przez Wskrzesiciela Polski, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, śmiertelnego wroga obcych agentur w Polsce.

JAK PEDZIŁ BRAT GLIWIC?

Jako mówca zajmujący odmiennie stanowisko od interpelanta zabrał głos poseł Budzyński. Nie widzę w tym Sejmie nikogo kto by był przeciwny treści samej interpelacji. Wszyscy doceniamy niebezpieczeństwo tajnej organizacji, zwłaszcza gdy ster jej znajduje się poza granicami kraju. Ale bronią w tej sprawie nie może być interpelacja. Należało uderzyć w sedno sprawy, zgromadzić materiał dowodowy obciążający pewnych ludzi, należało wystąpić z projektem ustawy przeciw masonerii. Sama interpelacja jest tylko ostrzeżeniem. Czy panowie mogą przypuścić, że dwóch dygnitarzy masonerii fatygowało się do nas z Ameryki, aby złożyć niewinną wizytę? Że pedził z Paryża do Krakowa p. Gliwie, żeby ich powitać, a brat Skokowski i brat Stępowski byli tylko niewinnie wzruszeni tym objawem sympatii dostojnych gości?

ART. 165 K. K.

Dla czego nie zostały w tym wypadku wykonane przepisy art. 165 k. k. o tajnych organizacjach? Pan poseł Dudziński zdemaskował jedno z ognisk tajnych organizacji i — dalszego ciągu nie ma. Sprawa rochodzi się po kosiach.

Trzeba ustalić inną metodę. Skład obecnego Rządu jest niejednolity. Są tam zwolennicy ruchu narodowego w nowoczesnym ujęciu, a obok tego zwolennicy demoliberalizmu.

Polacy, którzy w obecnym czasie należą do masonerii, służą obcej agenturze i zasługują na to, żeby zawiśli na pierwszej lepszej galezi. Mówca cytuję list wielkiego mistrza masonerii z połowy XIX w. do brata Garibaldi, gdzie powiedziano: przysięgam, że nie będę miał innej ojczyzny nad ojczyznę powszechną i t. p. Dzisiaj masoneria ma na celu powszechne rozbrojenie i Stany Zjednoczone Europy, czyli pacyfizm i przekreślenie granic państw. Należy w Polsce wyte-

Czytajcie Głos
Krwii i ziemi
powieść napisaną przez
Jana Wszeborę Polaka
z Prus Wschodnich

pieć tę organizację razem z jej „braćmi uśpionymi”.

W Polsce są różne przybudówki masonerii, jak np. Rotary Klub albo Bnei Brith czysto żydowska loża (p. Sommerstein: To nie prawda). Siedziba obwodu polskiego mieści się w tej chwili w Krakowie pod pozorem akcji filantropijnej. Dalej mamy Ligę Obrony Praw człowieka i obywatela, nie dawno rozwiązana i Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego (p. Wymysłowski: Pan ma mówić przeciw interpelacji).

Wicemarszałek Schaezel: Proszę trzymać się tematu, określonego przez siebie i przemawiać przeciw interpelantowi. P. Wójtowicz: To jest przygrywka do wotumu.

Źródeł dowodów jest bardzo wiele. Najbardziej rzeczowe informacje daje z niemiecką dokładnością taka książeczka (mówca pokazuje książkę) wydawana przez 72 lata w Niemczech. Dopiero z przewrotem Hitlerowskim przetrwało do wydawnictwa. Tam opisana jest rola masonerii w Polsce. Tylko że masoneria jest tak zorganizowana, że nazwiska członków najwyższego synhedrionu nie są ujawnione.

Wicemarszałek Schaezel: Jeszcze raz zwracam uwagę panu i przywołuję pana do tematu przemawiania przeciw interpelantowi.

P. Budzyński: Regulamin nie przewiduje głosowania wniosku przy interpelacjach. Dlatego zwracam się z apelem końcowym do Rządu o postawienie w stan oskarżenia z art. 165 kod. karn. następujących osób: Zbigniewa Skokowskiego, Stanisława Stę-

powskiego, Hipolita Gliwica, Mariana Ponikiewskiego, Emila Kipy, Mieczysława Wolfkego i Zygmunta Dworzanicy, jak również tych wszystkich, których ujawni śledztwo.

Ażby ułatwić rządowi walkę z masonerią, zapowiadam wniesienie projektu ustawy przeciw organizacji masońskiej w Polsce. (Oklaski).

ODPOWIEDZ PREMIERA

W dyskusji zabrał głos premier gen. Składkowski. Po dłuższych wywodach wstępnych, w których polemizował z posłem Dudzińskim, oświadczył:

„Przejdźmy do samej tej sprawy, do tych „strasznych” masonów. Otóż, proszę kolegów, są trzy rodzaje państw, trzy ustosunkowania się do masonerii. Pierwszy — to są t. zw. wielkie demokracje. W tych krajach ma-

soneria jest w rozkwicie, masoneria jest zupełnie jawna. I tymi państwami są dla przykładu: Anglia, Stany Zjednoczone, Francja, Szwajcaria. Drugie — państwa totalistyczne, w których masoneria jest zakazana. Dla przykładu powiem: Włochy, Niemcy, Sowieci. Jest trzeci rodzaj państw, istniejący między nimi, państwa o ustroju, który może przypominać jedno i drugie, albo różni się od jednego i drugiego, i do tych należy Polska. I tak samo stoi sprawa masonerii w Polsce”.

Następnie premier powołuje się na opinie s. p. red. Koskowskiego z „Kuriera Warszawskiego” i omawia tępienie przez rząd organizacji, bliskich masonerii.

Sprawa masonerii nie została więc dotąd załatwiona przez 34 rządy, nie przez mój tylko, ale przez całe 34 rządy, w tym wie-

lokrotne rządy Marszałka Józefa Piłsudskiego, na którego powoływał się kol. Dudziński. Dlaczego nie została załatwiona? Nie dlatego, żeby ten stan rzeczy był tak przyjemny i żeby to było dobre, że jest niezadowolony. Ale dlatego, że naprawdę jest tyle zagadnień w Polsce i tyle rzeczy ważniejszych, jeszcze ustawowo nieuporządkowanych, że z konieczności ta sprawa jest w zawieszeniu. Jednak nie będą się powoływać na 34 poprzednie rządy, ale powiem swoje własne zdanie z właściwą mi prostotą, chociaż zawsze jestem za to byty po głowie. Jako Polak i jako szef rządu uważam wpływ masonerii w Polsce za szkodliwy (oklaski). I masonom nie ufam (oklaski). I dlatego głęboki niepokój odczułem w momencie, kiedy zobaczyłem, że kolega Dudziński tak szalenie ufa temu amerykańskiemu piśmiu i wszystkie swoje oskarżenia i całą swoją wielką mowę oparł na tym opisie, dość zresztą naiwnym, który koledy słysze. Panie kolego, Dudziński! Życzę panu dobrze: ostrożnie, bo masoneria już niejednego sknoćła. Niech pan im nie ufa (p. Dudziński: Pana mogą też sknoć). Rząd panu im nie ufa. W każdym razie ja im nie ufam (p. Dudziński: Ja im jeszcze bardziej nie ufam, niż pan)). Skąd pan wie?

Czy pan przypuszczać może — kończył p. premier, że gdyby rząd mój był rządony przez mafię i masoni byli w rządzie czyby sami wyrwali się z korzeniami?

Tak więc, proszę panów, rząd mój — stwierdzam kategorycznie — z wszelkiego rodzaju wpływami szkodliwymi dla państwa międzynarodówek walczy i nadal walczyć będzie, bez względu na postacie i wpływy, które te międzynarodówki w Polsce posiadają.

KOLCE BEZ ROZ



ZA PRZYKŁADEM P. KIRTIKLISA

Przykład byłego wojewody Kirtiklisa, który uwiecznił swą działalność „wzgórzem Kirtiklisa” i pomnikiem, znalazł naśladowcę.

Oto na murach zamku w Wiśniowcu umiurwana jest tablica ku czci starosty... Robakiewicza, uwiecznionego również i wyrokiem sądownym.

Kto następny...?

Niezwykły strajk okupacyjny

Okupujący żądają uruchomienia fabryki

PARY, 19. 2. W okolicach Paryża w jednej z fabryk odbył się osobliwy strajk okupacyjny, polegający na tym, że robotnicy w liczbie 110 oku-

powali fabrykę, protestując przeciwko strajkowi zorganizowanemu przez socjal - komunę i oświadczyli, że nie opuszczą murów fabrycznych, póki fabryka nie będzie uruchomiona.

CZARNA KAWA Rolników

Resursa Obywatelska • Środa 23 lutego

Dyr. rzeźni miejskiej w Grodnie skazany na 3 lata

Dn. 18. 2. Sąd Okręgowy w Grodnie ogłosił wyrok w głośnym procesie dr. Leonowicza, b. dyrektora rzeźni miejskiej oskarżonego o nadużycia.

oraz za nadużycia z każdego punktu po 3 lata więzienia. Jako łączną karę sąd wyznaczył 3 lata więzienia. Poza tym dr. Leonowicz skazano na pozbawienie praw publicznych i honorowych na lat 5. Zasądzono również powództwo cywilne Zarządu Miejskiego w Grodnie w wysokości pięć i pół tysiąca zł. (H).

Wyzysk polskich robotników w Tomaszowie Maz.

W Tomaszowie Maz. przy ul. Krzywej znajduje się fabryka korek zydą Najberga zatrudniająca oprócz mężczyzn także i kobiety. Robotnice te wykorzystywane były w sposób straszny przez żydowskiego fabrykanta. Pracując po kilkanaście godzin dziennie zarabiała po 1 zł. z groszami w najlepszym razie po 2 zł. Falo tego, fabrykant żyd zmuszał je jeszcze dodatkowo do wykonywania już zupełnie bezpłatnie najrozmaitszych robót domowych, jak zamykanie sal fabrycznych, mycie podłóg i t. p.

Robotnicy wreszcie nie mogą dłużej w podobnych warunkach pracować, oświadczyły, że tych dodatkowych prac wykonywać nie będą. Żyd za karę samowolnie obniżył im stawkę akordową za tysiąc wysortowanych koreków z 20 gr. na 12 gr. Gdy i to nie poskutkowało Wajberg chciał robotnice wyrzucić z fabryki bez wypowiedzenia i odszkodowania. W odpowiedzi na to robotnice zastrajkowały.

Teraz fabrykant, aby strajk przełamać uniemożliwił dostarczanie robotnikom jakiegokolwiek żywności, do tego stopnia, że brat jednej z nich, który siostrze przynosił żywność, został przez pacholków mściwego żyda pobity. Robotnice jednakże głodując trwały przy strajku. W sprawie wdały się wreszcie Związki Zawodowe i władze, które doprowadziły do zlikwidowania strajku, z tym, że robotnice otrzymały wszystkie należności według stawek dawnych oraz 2-tygodniowe odszkodowanie.

Kierownictwo polityczne

„Kuriera Warszawskiego”

N. A. I. donosi: W związku z notatką podaną przez nas o następstwie po s. p. Bolesławie Koskowskim, naczelnym publicyście „Kuriera Warszawskiego” zaznaczyć należy, iż do wiadomości tej wkładła się nieścisłość co do kierownictwa politycznego tego pisma. Kierownictwo bowiem polityczne należy od szeregu lat do redaktora naczelnego Konrada Olchowicza i pod tym względem żadna zmiana nie zaszła.

Przyczyny strasznej katastrofy będą zbadane po raz drugi

Zwrot w procesie o katastrofę myśłowicką

KATOWICE, 19. 2. (kor. wł.). W Sądzie Apelacyjnym w Katowicach, jako instancji odwoławczej miała się odbyć rozprawa karna w sprawie wielkiej katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w dniu 15 stycznia 1937 roku o godz. 5.17 na stacji w Myśłowicach.

Pociąg osobowy z Oświęcimia wpadł na dwa wagony załadowane drzewem. Wagony te zostały pozostawione przez poprzedni pociąg osobowy i wskutek niedbal-

stwa pracowników stacji w Myśłowicach nie zostały usunięte na czas z toru, na który wjechał pociąg osobowy z Oświęcimia. W katastrofie kilka wagonów zostało zgruchotanych, przy czym 5 pasażerów poniosło śmierć a ponad 30 osób zostało ciężko i lekko rannych.

W Sądzie Okręgowym z Katowic na sesji wyjazdowej w Myśłowicach skazano winnych: dyżurnego ruchu Urbanka i zwrotniczego Kozioła po 2 lata wię-

nia. Ponieważ zasądzeni odwołali się od wyroku sprawę miał rozpatrywać Sąd Apelacyjny, jednak rozprawa nie odbyła się, gdyż sąd zwrócił się jeszcze raz do rzeczoznawców celem wydania drugiego orzeczenia o przyczynach strasznej w skutkach katastrofy.

Nowy termin rozprawy zostanie wyznaczony w najbliższych dniach.

CYRKLE GRAFIONY SUWAKI

Japońskie

G. GERLACH
WARSZAWA, Ossolińskich 4

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać poje-
Księgarni Polskiej „Plewickiego”.
ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78

Ozon -- stronnictwem takim jak inne

„Gazeta Polska” zajęła się naszym artykułem „Konserwowanie przeszłości”, cytując ustępy, poświęcone różnicom, jakie się dają zaobserwować w Stronnictwie Narodowym i Stronnictwie Ludowym. „Gazeta Polska” zaopatrjuje te cytaty następującym komentarzem:

Obóz przekreślający stanowczo i konsekwentnie stare i przeżyte

Odwołanie konsula polskiego w Mińsku

Ministerstwo Spraw Zagranicznych odwołało wicekonsula R. P. na placówce konsularnej w Sowietach w Mińsku, Jerzego Piotrowskiego

Odroczenie wyborów miejskich w Łodzi i w Poznaniu

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu omawiany był rządowy projekt ustawy o odroczeniu wyborów rad miejskich w Łodzi i Poznaniu. Rząd proponuje odroczyć wybory w tym celu, aby mogły one być przeprowadzone na

zasadach zawartych w nowym projekcie ustawy o prawie wyborczym dla sześciu miast.

Pos. Świątepek Mirski imieniem specjalnej komisji do spraw samorządu miejskiego wniósł o przyjęcie rządowego projektu.

Pos. Kopeć uzasadniał wniosek mniejszości o odrzuceniu projektu ustawy. Przedstawia on sytuację prawną, jaka wytworzyła się w Poznaniu.

Oprócz tego względu prawnego, dochodzi tu jeszcze punkt widzenia dobrych zwyczajów. Rada Ministrów 23 stycznia uchwaliła projekt ustawy a wniosła ją do Sejmu 25-go, a więc w dniu rozpisania wyborów na podstawie dawnej ustawy. Kwestia nowej ordynacji wyborczej istnieje jako problem od szeregu lat mamy w Polsce takie zjawiska, że minister sprawiedliwości występuje z projektem zniesienia sądów przysięgłych w chwili, gdy przed ławą przysięgłych stoi oskarżony, co do którego powstaje w kraju duże poruszenie, a teraz mamy projekt ustawy, dotyczący dwu miast. Należy wystrzegać się nerwowych pociągów. Nowe pokolenie żąda, aby państwo było uporządkowane, żeby były warunki normalnego rozwoju. Sejm nie jest po to, by w ostatniej chwili uchwalić ustawy dla jakichś trudności, na które natęka biurokracja. Sytuacja Polski w nieczym się nie osłabi, jeżeli odbędą się wybory w tych dwóch miastach na podstawie ordynacji dotychczasowej.

Wniosek mniejszości odrzucono, a ustawę uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.



WIELKA WYPRZEDAŻ

MAGAZYN KONFEKCI MĘSKIEJ

CHOJNACKI

MARSZAŁKOWSKA 109

KOSZULE POP. zł 6,75
" NOCNE. 4,85
" SPORT. 3,50
UBRANIA 39,50
PALTA 29,-
SPODNIE SPORT. 12,45
KRAWATY CZYSTO IEDW. 1,75
PYJAMY 10,90

TOWARY PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI